



BARCZEWSKIE WIADOMOŚCI

*Z okazji Świąt Wielkanocnych
składamy serdeczne życzenia pogody ducha, dobrego zdrowia
i pozytywnej energii do działania.*

*Niech te świąteczne dni upłyną w serdecznej, rodzinnej atmosferze,
w duchu polskiej tradycji.*

*Życzymy, aby wraz z nadchodzącą wiosną w Państwa sercach zagościło ciepło
oraz radość, pozwalające z optymizmem patrzeć w przyszłość.*

*Przewodnicząca i Radni Rady Miejskiej
w Barczewie*

*Burmistrz Barczewa
Andrzej Maciejewski*



Książka na kwiecień Fiona Barton „Dziecko”

Pasjonujący thriller psychologiczny, który pokazuje, jak szokująca prawda może kryć się za gazetowymi nagłówkami...

Kiedy w wieczornej gazecie ukazuje się krótka informacja o tragedii sprzed lat – odnalezionym na placu budowy szkielecie noworodka, większość czytelników tylko przebiega po niej wzrokiem. Jednak trzy obce sobie kobiety nie mogą zignorować zamieszczonej treści.

Jednej z nich tekst przypomina o najgorszym wydarzeniu z życia.

Inna obawia się, że jej najpilniej skrywana tajemnica może zostać ujawniona.

Dla trzeciej zaś, dziennikarki, to pierwsza wskazówka w śledztwie prowadzącym do ujawnienia prawdy. Historia dziecka musi zostać opowiedziana...

Źródło: <https://www.empik.com/dziecko-barton-fiona,p1179964700,ksiazka-p>



Z Urzędu Miejskiego

Jest zielone światło na wsparcie powiatu olsztyńskiego w budowie drogi do Barczewka. 9 marca, podczas Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej przy 14 głosach "za" i 1 głosie "przeciw", podjęto uchwałę o wsparciu budowy drogi w wysokości blisko 3,8 mln złotych w rozbiciu na trzy lata. Jest to kolejna inwestycja drogowa na terenie naszej gminy. W chwili obecnej budowane są następujące drogi:

- Lipowa w Łęgajnach
- Cedrowa i Pistacjowa w Wójtowie
- Szczepańskiego w Barczewie
- Kaplityny (rozpoczęcie w kwietniu)
- droga asfaltowa do Zalesia
- Lipowa w Barczewie (inwestycja zakończona)
- budowa ścieżki pieszo-rowerowej do Zalesia

Na 2020 rok zabezpieczone zostały już środki na wkład własny do ubiegania się o kolejne dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych.

Jednocześnie informujemy, że wkrótce rozpoczną się wiosenne naprawy bieżące dróg.



Informujemy, że od 1 marca 2020 r. główna informacja turystyczna Barczewa mieścić będzie się przy ul. Mickiewicza 12. Dodatkowy punkt znajduje się w Salonie Muzycznym - muzeum im. F. Nowowiejskiego w Barczewie, przy ul. Mickiewicza 13.

Kontakt:
Informacja turystyczna - tel. 89 514 15 06
e-mail: biuroinfo@barczewo.pl

Muzeum - tel. (89) 674 04 79
e-mail: salonmuzyczny@barczewo.pl

WIADOMOŚCI BARCZEWSKIE

Wydanie bieżące i numery archiwalne dostępne są w Informacji Turystycznej - ul. Mickiewicza 12, bibliotece - ul. Grunwaldzka 15, u sołtysów oraz na www.wb.barczewo.pl



Redaktor naczelny
Robert Tokarski
e-mail:
gazeta@barczewo.pl



Redaktor
Wojciech Zenderowski
e-mail:
zenderowski@wp.pl



Redaktor
Magdalena Łowkiel



Redaktor
Patrycja Nowicka



Redaktor
Lidia Zelman



Redaktor, skład DTP:
Zbigniew Kozłowski
e-mail:
zbigniew.kozlowski@barczewo.pl



Redaktor, korekta
Beata Rukszan

Współpraca: W. Zdaniuk, M. Makrucki, A. Ławicka, A. Kadłubowska, KS Egida, G. Białecki, R. Human.

Oprac. graf. okładki:
Zbigniew „Ramsko” Kozłowski

GAZETA SAMORZĄDOWA
Wydawca:
Centrum Kulturalno-Biblioteczne
Adres: Barczewo, ul. Słowackiego 5
Tel. / fax. 89 514 82 81
e-mail: gazeta@barczewo.pl

ISSN 1507-5648

Druk: Zakład Poligraficzny U-H J. Skrajnowski
11-300 Biskupiec, ul. Krótka 1, tel. 89 715 34 58
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam,
nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo skracania
i opracowywania tekstów, nie odpowiada i nie zamieszcza tekstów anonimowych.
Redakcja informuje o możliwości zamieszczenia reklam.

www.wb.barczewo.pl

IX Gala Sportu 2020

Sport w gminie Barczewo rozwija się nieustannie. Miejsca do ćwiczeń są ulepszane, a przede wszystkim sami zawodnicy i trenerzy dają nam wiele powodów do dumy. 6 marca 2020 r. w auli Szkoły Podstawowej nr 1 im. Feliksa Nowowiejskiego w Barczewie odbyła się IX Gala Sportu. Wyróżniający się zawodnicy, trenerzy i działacze sportowi z gminy Barczewo zostali uhonorowani za osiągnięcia sportowe. Galę prowadził Zastępca Burmistrza Barczewa pan Piotr Mostek. Statuetki i dyplomy wraz z nagrodami pieniężnymi i rzeczowymi z rąk Burmistrza Barczewa pana Andrzeja Maciejewskiego odebrali zawodnicy i trenerzy, których państwu przedstawiamy wraz ze skróconym opisem.

dzieci, młodzieży i dorosłych z mieszanych sztuk walki (krav maga, kickboxing).

Przemysław Menziński, wieloletni działacz sportowy, który zachęca mieszkańców gminy Barczewo do brania udziału w zajęciach biegowych.

Sebastian Kwiatkowski, trener kadry wojewódzkiej, pomysłodawca i realizator udziału w zadaniu certyfikacji szkółek piłkarskich PZPN, w których GKS PISA BARCZEWO, jako jedna z 8 w powiecie olsztyńskim, plus miasto Olsztyn (48 w naszym województwie), otrzymała rekomendację oraz certyfikat PZPN.



Zbigniew Koper, mistrz świata w podnoszeniu ciężarów w dyscyplinie trójbój siłowy kategoria Masters (65-69). Sportowiec trenuje już 52 lata przekazując wiedzę młodszemu. Podczas gali otrzymał także wyróżnienie i upominek od Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, które wręczyła gościnnie pani Beata Bublewicz.

Cezary Białecki uprawia szermierkę, jest członkiem Kadry Narodowej Seniorów w szabli męskiej, reprezentant Polski w 6 zawodach Pucharu Świata Seniorów, uczestnik Mistrzostw Europy Juniorów i Mistrzostw Świata.

Sebastian Białecki, nagrodzony jako zawodnik 40+ i trener biegowy, który promuje aktywne spędzanie czasu wolnego na terenie gminy Barczewo, a od roku prowadzi treningi dla dwóch grup biegowych w gminie Barczewo i nie tylko.

Małgorzata Jasińska, uznana i utytułowana mistrzyni kolarstwa szosowego w Polsce i na świecie.

Jakub Kwapis, młody piłkarz, zawodnik oraz kapitan drużyny młodzików (12 lat) Klubu GKS PISA Barczewo. W ciągu roku zespół awansował z II Ligi do ekstraklasy.

Michał Sowa, zawodnik GKS PISA Barczewo, trener – Łukasz Dobolski rocznik 2009 oraz AMO WMZPN Olsztyn, w 2019 r. osiągał tytuły najlepszego strzelca i zawodnika.

Krzysztof Sulewski, biegacz reprezentujący gminę Barczewo, uczestniczący i stający na podium zawodów biegowych.

Kinga Szczerba, tańczy od 4,5 lat, czynnie bierze udział w turniejach tanecznych na różnym szczeblu. W swojej kategorii wiekowej, mając kilkudziesięciu solistów do pokonania, zdobywa czołowe miejsca.

Patryk Szwarzadzki, z sukcesem uprawia piłkę siatkową reprezentując MKS Ślepek Suwałki.

Jarosław Łada, działacz sportowy, który od wielu lat prowadzi zajęcia samoobrony dla mieszkańców gminy Barczewo oraz treningi dla

Przyznano również wyróżnienia młodemu wyróżniającym się zawodnikom:

Julia Węgodzka, zawodniczka trenująca karate i kickboxing.

Dawid Sowa, zawodnik mieszanych sztuk walki.

Artur Dubielecki, zawodnik mieszanych sztuk walki.

Galę sportu uświetnił występ Zespołu Pieśni i Tańca "Troczenie" z Litwy, który istnieje już ponad 30 lat, łączy pokolenia i każdy występ w Polsce jest dla nich dużym przeżyciem. W Barczewie występowali po raz pierwszy i skradli serca wszystkich gości pięknym śpiewem i tańcem.

Wszystkim sportowcom serdecznie gratulujemy i mamy nadzieję, że nadal będą promować zdrowy styl życia w naszej gminie.

Magdalena Łowkiel



Fot. Archiwum CK-B

Kawiarnia naukowa

Od kilku lat w barczewskim Salonie Muzycznym im. Feliksa Nowowiejskiego w Barczewie odbywają się kameralne spotkania z cyklu kawiarni naukowych, organizowanych pod patronatem Nieformalnego Klubu Profesorów Collegium Copernicanum. Kawiarnia naukowa, jak sama nazwa wskazuje, jest organizowana w formie kawiarni przy stolikach, ze słodkim poczęstunkiem i gorącymi napojami, którymi od samego początku możemy częstować gości, dzięki uprzejmości i wsparciu państwa Sylwii i Pawła Wojtach, właścicieli Sklepu Spożywczo-Przemysłowego "Pszczółka", za co nieustannie dziękujemy! W ostatnim czasie odbyły się dwa spotkania. 4 grudnia 2019 r. w kawiarni gościliśmy pana Jana Zielińskiego, byłego sołtysa Łęgajń, wielkiego pasjonata lokalnej przyrody, a szczególnie ptaków i motyli. Pan Jan od kilku miesięcy współpracuje również z internetowym radiem Warmia Barczewo, cyklicznie opowiadając o faunie i flory gminy Barczewo. Podczas grudniowego spotkania gość zaprezentował duży zbiór wiedzy i fotografii ptaków, które obserwuje w naszej gminie oraz niezwykle dokładnie i pięknie je fotografuje. Spotkanie uświetnił występ wokalny Żanety Żokowskiej, mieszkanki Radost w Gminie Barczewo oraz Anny Zielnik z Olsztyna, uczennic Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. F. Chopina w Olsztynie, w klasie śpiewu u dr Ewy Alchimowicz-Wójcik. Śpiewaczki wystąpiły wraz z towarzyszeniem fortepianu pani Lucyny Żołnierek-Frenszkowskiej. Kolejne spotkanie z cyklu kawiarni naukowej odbyło się 26 lutego 2020 r. Tym razem gościem był dr inż. Jerzy Miądun, który przedstawił interesującą prelekcję oraz ciekawe fotografie Barczewa i gminy z lotu ptaka. Spotkanie było niebywałą okazją, aby zobaczyć nasze rodzime, piękne i ciekawe tereny z zupełnie innej perspektywy. Dr inż. Jerzy Miądun jest znawcą w temacie, ukończył Akademię Rolniczo-Techniczną w Olsztynie. Od roku 1975 był pracownikiem Katedry Fotogrametrii i Teledetekcji, najpierw Akademii Rolniczo-Technicznej, a obecnie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Przez wiele lat zajmował się aplikacjami metod fotogrametrii i teledetekcji. Głównym kierunkiem jego zainteresowań jest zastosowanie metod fotogrametrii w archeologii, głównie w odtwarzaniu elementów krajobrazu kulturowego. Gościem muzycznym tego wieczoru był Miłosz Grzywiński, niezwykle uzdolniony pianista z Barczewa, uczeń klasy fortepianu u pani Jolanty Cieplińskiej w Powiatowej Szkole Muzycznej w Dywitach. Miłosz, mimo swojego bardzo młodego wieku, jest laureatem konkursów pianistycznych, uczestnikiem warsztatów, a także swoją grą uświetnia wiele wydarzeń kulturalnych w naszej gminie. Dał się zapamiętać m.in. z pięknych wykonań utworów F. Chopina i F. Nowowiejskiego. Kawiarnia naukowa organizowana jest przez Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Barczewie, natomiast oba spotkania zostały zorganizowane we współpracy z Telewizją Kablową Macrosat w ramach Biznesowego Mecenatu Macrosatu, za co bardzo dziękujemy.

*Magdalena Łowkiel
Fot: CK-B i W. Zdaniuk*



Tydzień Warmiński w Przedszkolu Miejskim w Barczewie

„Dobry dzionek wom, czyšta redzi nom, czyšta redzi czy nie redzi, dobry dzionek wom (...).” Tak dzieci z naszego przedszkola śpiewały na powitanie podczas Tygodnia Warmińskiego. W edukacji regionalnej istotna rola przypada nauczycielom przedszkola, którzy kształtują postawy do przyszłej, dojrzałej już postawy patriotycznej. W związku z tym postanowiłyśmy zorganizować w dniach od 24 do 28 lutego Tydzień Warmiński. Pierwszego dnia nasze przedszkole odwiedziły panie z zespołu ludowego „Barczewianie”, które ubrane w warmińskie stroje ludowe pięknie zaprezentowały przyśpiewki i piosenki regionalne. W ciągu całego tygodnia dzieci poznawały tradycję, kulturę, gwara, tańce i przyśpiewki warmińskie. Dzieci ze swoimi nauczycielkami spacerowały po Barczewie poznając lokalną architekturę, przyrodę oraz zwiedzały miejsca szczególnie ważne dla Barczewa: Europejski Skarbiec Kultury, Salon Muzyczny, kościoły, ratusz, synagogę. Na zajęciach przedszkolaki wykonywały samodzielnie ludową sztukę np. malowały na dachówkach, lepiły z gliny, wyplatały dywaniki, malowały na szkle. Na spotkaniu podsumowującym „Nasza Warmia” dzieci z grupy IVa przedstawiły ważne informacje na temat Warmii, pokazały strój warmiński, zademonstrowały gwara warmińską, grupy IVc, IIIa i IIIb pięknie zatańczyły i zaśpiewały warmińskie piosenki, a grupa IVb przedstawiła „Legendę o Łynie”. Teraz każdy przedszkolak wie, że nasza kultura jest ciekawa i interesująca.

*Agnieszka Ławicka, Anna Kadłubowska
Fot. Archiwum przedszkola*



Nie bój się ratować życia

Jedzbarck to pierwsza wieś w gminie Barczewo, gdzie zamontowano ogólnodostępny defibrylator.

Defibrylator jest bardzo prostym urządzeniem, które obsługuje największy laik. Urządzenie po uruchomieniu wydaje komunikaty, które przeprowadzą nas krok po kroku przez całą akcję ratunkową, aż do przyjazdu służb ratunkowych.

Pomysł na to, aby zakupić AED-a i kapsułę, która pozwala na przechowanie go na zewnątrz w odpowiednich warunkach, narodził się w głowie sołtysa. Jedzbarck w 2019 roku obchodził swe 655-lecie istnienia. Mieliśmy wraz z radą sołectką i mieszkańcami plany na huczne obchody tego święta. Niestety najwyczajniej w świecie zabrakło czasu i funduszy na organizację. Na okoliczność tej daty i dzięki pozyskaniu sponsorów udało się jedynie ufundować pamiątkowy kamień a na nim płytę. Dzięki hojności radnej sołectkiej pani Ewelinie usytuowaliśmy maszt z flagą Polski. W październiku zdecydowaliśmy, że zaczynamy zbierać środki na zakup defibrylatora. Pomysłów było dużo: zbiórka w internecie, wśród mieszkańców, sprzedaż kalendarzy z fotografiami Jedzbarcka jako cegiełki, koncert kolęd zespołu folklorystycznego Barczewianie. Jako sołtys pisałem też do wielu instytucji i firm z prośbą o pomoc w osiągnięciu celu. Za środki, jakie udało się zebrać w połowie lutego tego roku, zakupiliśmy defibrylator wraz z szafką do jego przechowywania.

Osobiście chciałbym bardzo podziękować wszystkim mieszkańcom i sympatykom naszej wsi za okazaną pomoc. Wiele osób z terenu gminy i miasta Barczewo niezwiązanych z Jedzbarckiem włączyło się w tą akcję. Całe rodziny wpłacały pieniądze na ten cel. Kwoty były różne - od kilku do kilkuset złotych. Za wszystkie bardzo dziękuję. Do akcji przyłączyli się także przedsiębiorcy działający i mieszkający na terenie miejscowości, a także kiedyś z nią związani. Dziękuję firmie Warmia Ubezpieczenia, Apartamenty Jedzbarck i Primavera Furniture. Dziękuję również zespołowi folklorystycznemu Barczewianie. Stycziowy koncert kolęd w naszym kościele był ogromnym przeżyciem dla widzów i członków zespołu. Ci wspaniali ludzie

zmarznięci, ale pełni profesjonalizmu, przenieśli nas w magiczny czas świąt Bożego Narodzenia. Słowa podziękowania należą się również członkom OSP Barczewo i OSP Bartołty Wielkie. To druhowie z tych jednostek szkolili mieszkańców Jedzbarcka, jak używać defibrylatora. Dziękuję również zarządowi Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Barczewo za pomoc prawną przy finalizowaniu transakcji. Dziękuję koledze Jackowi, który jest elektrykiem i zamontował AED na ścianie świetlicy wiejskiej w Jedzbarcku.

Mam nadzieję, że defibrylator, który zakupiliśmy, jeszcze przez wiele lat nikomu nie będzie musiał ratować życia, czego Wam i sobie życzę.

Marek Makrucki
Sołtys Jedzbarcka



Szkoła Podstawowa w Bartołtach Wielkich

19 lutego w Bartołtach Wielkich odbyło się spotkanie z rodzicami uczniów uczęszczających do Szkoły Podstawowej w Bartołtach Wielkich. Zgodnie z podjętą uchwałą Rady Miejskiej w Barczewie trwają przygotowania do zamknięcia w/w placówki. Powodem podjętych kroków jest zbyt mała liczba uczniów chodzących do tej szkoły. Na chwilę obecną łącznie do szkoły w Bartołtach Wielkich uczęszcza tylko 19 osób, z czego tylko 7 jest z Bartołt Wielkich. Niektóre klasy są 2-3 osobowe, co generuje olbrzymie koszty dla gminy (ponad milion złotych rocznie). W spotkaniu organizowanym przez Burmistrza Barczewa Andrzeja Maciejewskiego wzięli udział m.in. rodzice uczniów i mieszkańcy, sołtysowie okolicznych miejscowości, Radni Rady Miejskiej w Barczewie, dyrekcja SP w Bartołtach Wielkich, dyrekcja SP1 w Barczewie.

Celem spotkania było wypracowanie pewnych kierunków, które należy przyjąć zarówno po stronie samorządu, jak i społeczeństwa. Rodzice uczniów od dłuższego czasu przygotowywali się na taki rozwój sytuacji i są z tym pogodzeni. Jednak wiele rzeczy budziło w nich niepokój, dlatego postawione zostały przez nich następujące pytania:

- 1) Co dalej? Jaka jest oferta dla naszych dzieci?
- 2) Co będzie w przyszłości z budynkiem szkoły?

Na pierwsze pytanie odpowiedziała pani Monika Hemerling Dyrektor SP1 w Barczewie, która zapewniła, że posiada odpowiednie zaplecze i profesjonalną kadrę do przyjęcia uczniów. Każde dziecko zostanie dowieszone do szkoły oraz objęte opieką. Do dyspozycji wszystkich dzieci jest bogato skierowana oferta programowa. Warto zaznaczyć, że w ostatnim czasie do placówki w Barczewie trafiło kilku nowych uczniów, którzy doskonale odnaleźli się w nowym środowisku.



Posiadają dużą wiedzę, są zaangażowani w różne projekty, biorą udział w konkursach, wymianach międzynarodowych i doskonale radzą sobie w codziennym otoczeniu.

Na pytanie drugie odpowiedzi udzielił Burmistrz Barczewa Andrzej Maciejewski oraz część radnych. Samorządowcy jednoznacznie określili, że konieczne będzie oddzielne spotkanie wiejskie wszystkich mieszkańców gdzie, przedstawione zostaną propozycje. Pewne jest to, że budynek nie będzie sprzedany. Jak zaznaczył pan Andrzej Maciejewski dobrze by było, żeby z tego zaplecza skorzystali także sami mieszkańcy. Czy to w formie świetlicy, czy punktu bibliotecznego jeszcze nie wiadomo. Jednak musi to być zadanie określone w ustawie jako zadanie własne gminy. Na pewno potrzebne są rozmowy, a samorząd nie zrobi nic wbrew woli mieszkańców. Jeszcze jest trochę za wcześnie, by o tym decydować. Najpierw gmina musi otrzymać decyzję z Kuratorium Oświaty.

*Tekst i foto: źródło facebook/gminabarczewo
dostęp: 23.03.2020 r.*

- 1440.03.14** – w Barczewie została założona organizacja pod nazwą Związek Pruski.
- 1825.03.** – wg spisu 72 % mieszkańców Barczewa stanowiła ludność polska, gdzie Polaków znających język niemiecki uważano za Niemców.
- 1875.03.30** – w Barczewie urodziła się Maria Nowowiejska, pianistka i śpiewaczka operowa, starsza siostra kompozytora Feliksa.
- 1900.03.09** – w kościele farnym w Barczewie odprawiono mszę św. za zdrowie Ojca Świętego Leona XIII, który kończył 90 rok życia.
- 1905.03.04** – zmarł Walenty Tolsdorf, ksiądz katolicki, działacz religijny i społeczny. W latach 1858 do 1869 proboszcz parafii w Barczewie.
- 1905.03.15** – w Barczewie ukazał się ostatni numer gazety „WARMIAK”.
- 1920.03.05** – Komisja Międzynarodowa wydała zarządzenie o wolności i kolportażu gazet i pism ulotnych związanych z nadchodzącym plebiscytem.
- 1920.03.18** – Mieszkańcy wsi Bartoły Wielkie, Barczewka, Barczewa, Łapek, Kaplityn, Giław, Kromerowa, Kronowa, Łęgajń, Marun, Mokin i Wójtowa podpisały się pod memoriałem skierowanym do Komisji Międzysojuszniczej w sprawie otwarcia polskiej szkoły.
- 1936.03.01** – ks. Maksymilian Tarnowski objął funkcję proboszcza parafii św. Anny w Barczewie i funkcję dziekana dekanatu barczewskiego.
- 1950.03.01** – w barczewskim więzieniu przebywało 2690 więźniów.
- 1950.03.12** – w Barczewie do szkoły podstawowej uczęszczało 508 dzieci.
- 1950.03.20** – władze państwowe zniosły starostwo i zarząd miejski, w to miejsce wprowadzając prezydium rad narodowych.
- 1965.03.08** – w Barczewie, powołano Spółdzielnię Zrzeszenia Budowy Domków Jednorodzinnych „Start”.
- 1970.03.18** – kino „Legenda” rozpoczęło tygodniową emisję filmu dozwolonego od lat 14 „Rozśpiewane wakacje” produkcji NRD.
- 1975.03.15** – Koło ZBoWiD w Barczewie liczyło 141 członków.
- 1985.03.01** – urodził się Władysław Naruszewicz. Pracownik samorządowy i działacz kulturalno-oświatowy.
- 1985.03.29** – Barczewo przystąpiło do konkursu „Mistrz Gospodarności”.
- 1995.03.09** – w Łęgajnach otwarto nowy powstały salon samochodowy firmy Nissan.
- 1995.03.14** – wyposażenie kościoła poklasztornego św. Andrzeja Apostoła zostało wpisane do rejestru zabytków.
- 2000.03.18** – w Barczewie odbyły się pierwsze wybory do Samorządu Osiedlowego „Nowe Miasto”.
- 2005.03.31** – zainicjował swoją działalność Klub Integracji Społecznej w Barczewie.

Wojciech Zenderowski

120 lat temu „Na Wielkanoc”

Pod takim tytułem 120 lat temu „Gazeta Olsztyńska” zamieściła artykuł, który rozpoczyna się od słów: „Chrystus Pan zmartwychwstał! Oto pełna pociechy, radosna nowina, która w dłużej i szerzej przebiegła dziś świat cały. Już nam uroczysty dźwięk dzwonów wygłosił, miliony wypowiedziały ją od ołtarzów, a wszyscy wierni powtórzyli ją po wszystkich kościołach, wołając i w modłach swoich powtarzając pełni św. zapału „Chrystus zmartwychwstał”. Dalej czytamy o rodu szatana i grzechu i zapowiedzi, że i my po walce ze złem zmartwychwstawać mamy do chwały wiecznej i dane nam będzie w lepszych jeszcze warunkach zaśpiewać wesoło „Alleluja”.



W artykule autor nie wspomina o tradycjach i zwyczajach związanych z Wielkanocą na Warmii, jakie wówczas miały miejsce. Skupił się natomiast na najstarszym i najważniejszym święcie w religii chrześcijańskiej, upamiętniającym mękę, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa.

Przypomnijmy, że począwszy od roku 1945 na terenie gminy Barczewo nastąpiło połączenie dwóch tradycji, w tym świąt kościelnych. Ludność napływowa z różnych stron dawnej Rzeczypospolitej, przybywająca w ramach osadnictwa, przywiozła swoje tradycje. Tak dołączyli do niewielkiej liczby zastałych tu Warmiaków i Niemców. Potem, z biegiem lat, różnice kulturowe i obyczajowe zaczęły się zacierać, gdyż jednym z integrujących czynników mieszkańców dawnego dekanatu wartem-

borskiego była religia, w większości wyznania rzymsko-katolickiego. Warto przypomnieć, że zwyczaje ludowe na Warmii związane z Wielkanocą występowały w postaci obrzędów, wiążących się z praktykami kościelnymi. Jednym z przykładów może być, jak na Warmii dziewczęta wiejskie z ubieranych ziół i zielonych gałązek układały wianki i chodziły z nimi od chaty do chaty, śpiewając pieśń nawiązującą do tego obrzędu, który nazywano „galkiem”. Podczas Świąt Wielkanocnych na Warmii i Mazurach nawiązywano do dawnych świąt pogańskich okresu wiosennego, które przypadały akurat na ten okres. Z wielu obrzędów i wierzeń wyodrębnić można także posiadające znaczenia magiczne, rozrywkowe czy towarzyskie. Do tych

pierwszych należało chodzenie o świcie w pierwszy dzień Wielkanocy do płynącej wody, najczęściej w kierunku wschodnim. Obmywanie się w takiej wodzie miało według wierzeń leczyć, zapobiegać chorobom oraz mieć dodatni wpływ na urodę.

W Barczewie jego rdzenni mieszkańcy sprzed 1945 roku ze zdziwieniem obserwowali przybyłą ludność i ich przywiezione zwyczaje wielkanocne. Szczególnie, kiedy w poniedziałek wielkanocny młodzież oblewała się wodą. Im nieznanym był śmigus-dyngus, a jedynie zwyczaj smagania po łydkach gałązkami tzw. kadyka (jałowca) lub brzozy co urodziwsze panny. I tak, ta dziewczyna, która najbardziej jałowcem została wymagana, wkrótce miała wyjść za mąż, a przy tym śpiewano okolicznościowe pieśni. W literaturze czytamy, że tradycje sprzed 1945 roku były bardziej bogatsze od dzisiejszych. Choćby na przykład

ta: z poświęconych palm połykano „kotki”, tzw. baze, by gardło nie bolało, a same palmy kładziono na strychu i w stodole, aby zapobiec robactwu lub w zbożu lub chronić je przed gradem. Innym, przedwojennym zwyczajem było obdarowywanie dzieci przez zającą. Wówczas, w niedzielę wielkanocną dziatwa, już po pierwszym porannym posiłku udawała się do przydomowych ogródków w poszukiwaniu prezentów w przygotowanym gniazdku zającą. Występował także zwyczaj chowania kolorowych jaj w ogrodzie i szukania ich w drugi dzień świąt. Niestety zwyczaj ten odchodzi już w zapomnienie.

To jednak tradycja malowania jajek jest znacznie starsza niż same obchodzone święto. Dawniej podkreślano, że był to

ciąg dalszy na str. 7 >>

W 100. rocznicę powstania „Hymnu Warmińskiego”

„O Warmio moja miła” – utwór muzyczny znany pod nazwą Hymn Warmiński powstał jako propolska pieśń plebiscytowa. Feliks Nowowiejski napisał go w pierwszych miesiącach 1920 roku. Dokładnej daty nie znamy. Z historii wiemy, że o obecnym kształcie tekstu hymnu zdecydowały najprawdopodobniej trzy osoby: Władysław Bełza, Maria Paruszevska i Rudolf Nowowiejski. Hymn „O Warmio moja miła” wzorowany był na hymnie polskim „O! polski kraju święty” Władysława Bełzy, do którego muzykę napisał również Feliks Nowowiejski. Autorem przeróbki najprawdopodobniej był Rudolf Nowowiejski. Według innych autorów przeróbek był sam Feliks Nowowiejski, a ostatnie wersy dopisał Paweł Jasiek. Tekst hymnu opublikowała „Gazeta Olsztyńska” 18 maja 1920 roku, podając jako autorkę jego słów poetkę, Marię Paruszevską.

Na ten czas wydana została reklamówka w pięknej szacie graficznej. Reklamówka „Na Plebiscyt” drukowana był z myślą o zbliżającym się Plebiscycie na Warmii, Mazurach i Powiślu. Na czerwonym tle

widoczny jest zamek, a wyżej napis „Zamek Krzyżacki w Olsztynie, na Warmii”. Niżej biały orzeł z rozwartymi skrzydłami siedzący na drzewcach sztandarów. Niżej tytuł utworu „HYMN WARMIŃSKI”, a także nazwisko autora muzyki Feliks Nowowiejski, rodak z Warmii i tekst (słowa Marji Paruszevskiej). Poniżej nuty.

Przypomnijmy, że z inicjatywy Warmińskiego Komitetu Plebiscytowego 2 czerwca 1920 roku w Olsztynie odbył się wielki koncert z udziałem Feliksa Nowowiejskiego. Na ten dzień wydano reklamówkę. To właśnie tam, „Hymn warmiński” po raz pierwszy został odśpiewany. Kompozytorowi towarzyszył brat Rudolf Nowowiejski i Helena Sośnicka. Kompozytor chciał w ten sposób wyказаć swoje przywiązanie do ziemi rodzinnej i przyczynić się do rozbudzenia świadomości narodowej wśród Polaków na Warmii. Klemens Frenszkowski w „Pamiętniku Warmiaka” pisze, że długo przed rozpoczęciem koncertu zaczęły się zbierać gromadki ludzi, w tym dużo odświętnie ubranych wieśniaków. Stopniowo zapełniała się sala. Zajęte były wszystkie miejsca. To musiał być wspaniały koncert.

Przypomnijmy, że dla Olsztyna pieśń „O Warmio moja miła” jest oficjalnym hymnem, a jej melodia – hejnałem olsztyńskim. Natomiast w Barczewie, w Wigilię 2007 roku,



w południe, po dwunastu uderzeniach zegara mieszkańcy usłyszeli hejnał „O Warmio moja miła”, który stał się hejnałem miasta Barczewa.

Wojciech Zenderowski
Fot. Reklamówka” Hymnu Warmińskiego”.

„Na Wielkanoc”

<< s.6

symbol życia, odradzania się wiosny i pomysłowości. Im więcej tych dowodów, tym większym szacunkiem cieszyła się obdarowywana osoba. Dziewczęta obdarowywały nimi chłopców w dowód uczucia lub wyróżnienia, a szczęśliwiec w rewanżu kupował dziewczynie chustę, czy nawet zaręczynowy pierścionek. Tak więc wielkanocne pisanki czy kraszanki są symbolem wiary, podobnie jak dzielenie się jajkiem. Baranek symbolizuje Chrystusa.

Motywami wielkanocnymi są także kurczaki, kaczuszki, zajaczki i gałązki bazi. Jednak w wielkanocnej tradycji pozostały pisanki – główna dekoracja świątecznego stołu. Misternie zdobione, po dziś stanowią świadectwo wielkiego kunsztu ich wykonawcy. Natomiast do 1945 roku mało znany był zwyczaj święcenia potraw w Wielką Sobotę, co dziś jest integralną częścią Święta Wielkanocnego.

Wielkanoc to nie tylko popularny śmigus-dyngus, koszyczek pełen symbolicznych potraw, dekorowania jaj, pieczenia mazurków, czy święcenie pokarmów. To także składanie sobie nawzajem życzeń „Wesołego Alleluja”.

Wojciech Zenderowski

Jedna z pierwszych powojennych pocztówek wielkanocnych

Ciekawostki historyczne Macewa z lwem

W ostatnim czasie Galeria Sztuki „Synagoga” w Barczewie wzbogaciła się o kolejny związany z judaizmem przedmiot pochodzący z czasów niemieckich. Jest to odlew górnego, półkolistego fragmentu macewy z widocznym lwem. W symbolice judaizmu oznacza plemię Judy. Wizerunek lwa mówi także o szerzeniu i obronie wiary. Nad lwem można rozpoznać dwie hebrajskie litery „פן” mówiące, że „tu jest pochowany”. Przypomnijmy, że nagrobki były wystawiane zwykle w pierwszej rocznicę śmierci. Ich różnorodna symbolika nawiązuje do zmarłej osoby, zajęcia, a także pobożności. Nie wiadomo, kogo symbolizuje, gdyż nazwisko pochowanej osoby znajdowało się poniżej.

Odlew macewy pokryty jest czerwoną gliną i pochodzi z kirkutu w Szydłowcu w woj. mazowieckim, jednego z największych zachowanych cmentarzy żydowskich w Polsce. Wykonany został w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku, prawdopodobnie przez rzeźbiarza Jana Kuczaję w czasie pleneru w latach 70 XX wieku. Ewa Kolczyńska odlew przekazała do barczewskiej synagogi z myślą, że jest to odpowiednie miejsce dla tego rodzaju pamiątek.



Tekst i foto: Wojciech Zenderowski

Fot. Arch. NZSiP w Włocławku

O dawnych ucieczkach z barczewskiego więzienia

Pierwsza w powojennej historii więzienia ucieczka miała miejsce już drugiego dnia po jego uruchomieniu. Wówczas 10 marca 1946 roku z terenu zamkniętego uciekły przybyłe ze zlikwidowanego Obozu Pracy w Jarosławiu trzy więźniarki – volksdeutschki. Wykorzystując nieuwagę strażników wyszły bramą gospodarczą z organizowanego Gospodarstwa Rolno-Hodowlanego na zewnątrz. Za zbiegłymi nie podjęto pościgu. Ucieczki, które miały miejsce z chwilą objęcia więzienia przez administrację polską do końca lat XX wieku opisane są w „Historii Barczewa Cz 1”. A jak było dawniej?

Nie da się ukryć, że od ponad dwustu lat mieszkańcy Barczewa żyli w cieniu miejscowego więzienia. Wielokrotnie, w domach niemieckich strażników przy ulicach Kościuszki, Granicznej, czy Klasztornej włączały się dzwonki alarmowe wzywające do natychmiastowego stawienia się w więzieniu. Podobny alarm włączały się w budynku koszarowym przy ul. Grottgera, w którym zakwaterowani byli niemieccy żołnierze do ochrony więzienia. Syrena na dachu głównego pawilonu i druga na budynku administracyjnym złowrogo obwieszczała o ucieczkach z więzienia czy buntach. Na odgłos syren w mieszkańcach budził się strach, że znów coś złego wydarzyło się za jego murami.

Przypomnijmy, że z chwilą, kiedy w 1812 roku władze pruskie w zespole budynków należących do klasztoru umieściły pierwszych więźniów, zaczęła się pisać historia barczewskiego więzienia. Historia milczy, jakich dokonano ucieczek w latach 1812-1884. Jedynie ustne relacje o tym mówiły. Dopiero o ucieczkach więźniów zaczęła donosić ukazująca się od 1886 do 1939 roku „Gazeta Olsztyńska” oraz miejscowy „Wartenburger Zeitung”, który ukazywał się w latach 1888-1935 i nie o wszystkich dokonanych ucieczkach informacje przedostawały się do gazet. W większości były to ucieczki więźniów zatrudnionych poza murami Zakładu Karnego, niż z samego więzienia, a dokonywali ich osadzeni z bardzo małym wyrokiem. Takie zdarzenie nazwano oddaleniem się z miejsca zatrudnienia. Przy tym gazeta pisała – „jakby nie mogli poczekać kilka tygodni do końca kary z kilkumiesięcznego zasądzanego wyroku wydanego przez miejscowy sąd”.

Z chwilą kiedy w 1884 roku po drugiej stronie rzeki Pisa ukończono budowę obecnego więzienia, trafili do niego skazani z różnymi wyrokami. Chociaż nowe więzienie nie zachęcało do planowania ucieczek, to jednak zdarzały się próby wydostania z niego na wolność. „Gazeta Olsztyńska” w rubryce „Wiadomości z Warmii i dalszych stron” opisywała zuchwałe poczynania więźniów pałających chęcią zakosztowania wolności. Z uwagi na treść i formę przekazu, za-



chowując oryginalną pisownię i nazewnictwo, warto co ciekawsze wydarzenia przytoczyć. Przykładowo, o ucieczce z grupy pracującej poza więzieniem pisała „Gazeta Olsztyńska” z 1885 roku. „Wartembork. Dwóch skazańców uciekło z tutejszego domu karnego. Byli oni zajęci, jako mularze po za murem zakładu, a podpatrzywszy stosowną chwilę – drapnęli w świat”. W kolejnym numerze gazeta donosiła, że „owi dwaj więźniowie, którzy uciekli z tutejszego domu karnego, włamali się w Ramsowie do pewnego posiadziela (gospodarza), który wkrótce chciał wesele wyprawić i zabrali mu nie tylko ubranie ślubne, ale i więcej obleki i różne na tę uroczystość nagromadzone zapasy”. Z tego samego rocznika gazety czytamy, że „więzień August Klewe, którego transportowano do tutejszego domu karnego, uciekł z kolei w drodze do miasta”.

Natomiast gazeta z 1895 roku donosi: „Wartembork. Jeden ze zbiegłych przed kilku miesiącami z tutejszego domu karnego więźniów został schwytany i wkrótce tu go przytransportują”. O próbie nieudanej ucieczki i targnięcia się na życie za murami więzienia, w marcu 1896 roku pisał miejscowy „Wartenburger Zeitung”. Miesiąc później o tym samym pisała „Gazeta Olsztyńska”: „Po nieudanej próbie ucieczki, jaką udaremniono w marcu 1896 roku, tenże więzień tutejszego zuchtahauzie chciał sobie odebrać życie przez powieszenie. Spostrzeżono to jednak i oderżnięto, a pomimo, że był już bez przytomności, zdołano go jeszcze do życia przywrócić”. O ciekawym wydarzeniu, a raczej niepowodzeniach pisała „Gazeta Olsztyńska” pod koniec 1896 roku, że „w tutejszym domu karnym podrobił sobie jeden ze skazańców, uczonego ślusarza, dwa klucze. Inni skazańcy wydali go i znaleziono klucze

u ślusarza w pończosze pod podeszwą. Ślusarzowi temu udało się z innych domów karnych już kilka razy uciec. O ile się zdaje, miał on w tym współników, co śledztwo wykaże”. Rok później czytamy w gazecie, że „Z tutejszego domu karnego usiłowało dwóch skazanych uciec”. Ta sama gazeta z 1898 roku donosi, że „dwaj skazańcy tutejszego domu karnego, którzy byli na robocie pod Heydekrug zbiegli stamtąd”. W tym samym roku z tej samej gazety dowiadujemy się, że „w niedzielę uciekł z tutejszego domu karnego pewien więzień korzystając z gęstej mgły. Więżnia dotąd nie schwytano”.

W czasach niemieckich z miejscowego Strafanstaltu ucieczki więźniów należały do nielicznych. O jednej 20 lutego 1901 roku „Gazeta Olsztyńska” pisała, że „oprzyśrek Wietrin próbował zbiec z więzienia w Wartemborku. Teraz siedzi w celi ze szklą, aby widziano wszelkie jego ruchy”. W 1902 roku ta sama gazeta donosi, że „w środę po południu zbiegł z tutejszego domu karnego pewien więzień, który zatrudniony był pracą w polu. Nie cieszył się jednakże długo wolnością, gdyż jeszcze tego dnia przychwycił go posiadziela (gospodarz rolny) Wilkowski i odstawił go do zakładu”. Miesiąc później czytamy, że „więzień, który zbiegł w tych dniach z tutejszego domu karnego już przytrzymano. Nazywa się Fryderyk Schaeer i skazany jest za rabunek na 9 lat zachtahauzu, z czego dopiero 11 miesięcy odsiedział”. Warto odnotować inne zdarzenie w historii więzienia. Jak pisze gazeta „do tutejszego więzienia odstawił żandarm Blaszkowski jakiegoś człowieka, który w boru popełnił zbrodnię niemoralności na 70-letniej kobiecie. Uwwięziony pochodzi z tutejszej

ciąg dalszy na str. 9 >>

O pocztówce z 1920 roku



O dawnych uciezkach z barczewskiego więzienia

<< s. 8

okolicy i był już kilka razy za podobne zbrodnie karany". Z tego samego roku „Gazeta Olsztyńska” donosiła, że „w lesie w łupowie wałęsają się dwaj skazańcy, którzy uciekli z Wartemborka. Dyrekcja tutejszego domu karnego ogłasza, że nie prawdą jest jakoby dwaj skazańcy stąd uciekli”. Ta sama gazeta z 1902 donosi, że „w niedzielę rano kolejną przywieziono do tutejszego domu karnego 80 skazańców z Raciborza na Śląsku. Transportowało tych więźniów 7 dozorców (nadzorca i 1 inspektor). Od dworca kolejowego aż do zakładu, strzegli więźniów jeszcze żołnierze mający straż przy tutejszym zakładzie karnym i z prowadzonego konwoju nikt nie uciekł”. Podobnie było, kiedy z tutejszego domu karnego wysłano 60 skazanych kolejną do Borków pod Jańsborkiem celem kulturowania łąk. W 1903 roku „Gazeta Olsztyńska” donosiła: „W 1903 roku nie odnotowano żadnej ucieczki z konwoju. Nawet, którym do miejscowego więzienia przywieziono kolejną grupę 30 skazańców z Raciborza na Górnym Śląsku”. Z tego samego roku, „więźniowie z tutejszego domu karnego, którzy przez lato byli nad morzem bałtyckim w komplecie powrócili w poniedziałek z powrotem”. Natomiast „Gazeta Olsztyńska” z 17 sierpnia 1912 roku donosi, że „z Domu Karnego w Barczewie uciekł w piątek do południa więzień i dotąd go nie przytrzymało”.

Przypomnijmy spektakularną ucieczkę, która nie miała miejsca w 1910 roku nie z Zakładu Karnego, tylko z miejscowego Więzienia Sądowego. Ucieczkę tak na swych łamach opisała „Gazeta Olsztyńska”, „z tu-

tejszego więzienia sądowego zbiegł w nocy na środek pewien więzień będący w śledztwie. Rozwalił on w swej celi żelazny piec i wyszedł otworem do sieni, stamtąd na górę więzienia, następnie na górę sądu i stąd szedł na dół. Z izby woźnych sądowych, wziął kapelusz, żakiet i kilka stempli i otworzywszy drzwi kluczem, który wewnątrz tkwił wyszedł na ulicę”.

Po I wojnie światowej pomimo, że zwierzchnie niemieckie władze nakazały, że niezależnie od konsekwencji wyciągniętych w stosunku do strażników, dyrektor więzienia, jako odpowiedzialny za jego bezpieczeństwo będzie oddany pod Sąd Wojskowy, to zdarzały się ucieczki. O jednej pisze „Wartenburger Zeitung”, z 1935 roku: „Z tutejszego Domu Karnego zbiegło dwóch więźniów zatrudnionych przy pracach w Marunach. Pobliski las umożliwił ucieczkę”. I kolejna, że „całe miasto pozostaje pod wrażeniem ucieczki 5-ciu więźniów z tutejszego Domu Karnego”. Natomiast „Gazeta Olsztyńska” donosiła, że w dniu Nowego Roku krążyły po ulicach miasta i okolicy patrole żandarmerii, i że dwóch już przychwycono”.

Do chwili (8 marca 1946 roku) objęcia więzienia przez administrację polską odnotowano kilka pojedynczych ucieczek z miejsc pracy poza murami niemieckiego Strafanstalt.

Wojciech Zenderowski
Fot. Ze zbiorów autora

W październikowym numerze ubiegłego roku w „Wiadomościach Barczewskich” prezentowaliśmy pocztówkę z 1910 roku, na której widoczny był Plac Pocztowy z budynkiem pocztowym. W tym numerze prezentujemy ten sam Plac Pocztowy, dziesięć lat później. Pocztówka o wymiarach 9 x 14 cm wykonana została w 1920 roku.

Na pierwszym planie widoczny jest pomnik, który powstał z chwilą powstania w Barczewie Związku Weteranów Wojskowych. Członkowie związku pierwszego dnia działalności postanowili ufundować pomnik wszystkim tym, którzy zginęli w ostatnich dwóch wojnach. W wojnie prusko-austriackiej 1864-1866 oraz w francusko-pruskiej 1870-1871. W roku 1911 pomnik wykonał Oskar Bodin ze Steglitz. Pomnik stanął na skwerze przy Placu Pocztowym, w sąsiedztwie poczty i Sądu Rejonowego. Skwer podzielony był na klomby, których granice wyznaczały małe, betonowe, czworokątne kamienie, połączone metalowym łącznikiem oraz ozdobne krzewy i młode rozłożyste wierzby.

Pomnik mierzył od podstawy ponad 5,5 metra. Czworokątny cokół pomnika wykonany został z granitu w kształcie lekko ściętego stożka, u góry przykryty kwadratową podstawą, na której umieszczono pruskiego żołnierza z brązu z charakterystycznym na głowie hełmem ze szpicą, trzymającego w ręku chorągiew, bez żadnych znaków i symboli, z otworem, jakby po kuli armatniej. Na frontowej stronie cokołu widniał wykonany w brązie medalion z wizerunkiem króla Wilhelma I i jego syna Fryderyka III, cesarza Niemiec. Po drugiej stronie były wykute w granicie i pozłacane nazwiska żołnierzy z barczewskiego dekanatu poległych w dwóch wymienionych wojnach. Odstonięcie pomnika miało miejsce 27 sierpnia 1911 roku.

W roku 1936 zmieniła się nazwa Placu Pocztowego na Adolf Hitler Platz. A kiedy wojska hitlerowskie wycofywały się spod Stalingradu, pomnik rozebrano. Wszystko, co było z brązu, przetopiono na potrzeby toczącej się wojny. Po roku 1945 rozebrano także i cokół. Tylko górny jego element zachował się i do dziś zdobi prywatną posesję.

W lewym górnym rogu pocztówki widnieje napis: „Wartenburg. P.-Pr.”. W prawym rogu „Kriegerdenkmal und Kaiser. Postmal”.

Wojciech Zenderowski
Fot. Pocztówka z archiwum autora

W 90. rocznicę założenia polskiej szkoły w Lesznie

Leszno to mała wioska leżąca przy południowo-wschodnich granicach gminy Barczewo, nad jeziorami Choszczka i Krzywek. 290 lat temu, a dokładnie w roku 1730, biskup warmiński Krzysztof Andrzej Jan Szembek wydał przywilej lokacyjny, w którym zapisał wsi 24 włóki ziemi i sześć okolicznych małych jezior. Później jedno z nich po odwodnieniu po podziale służyło mieszkańcom jako łąka. W pozostałych mieszkańcy mieli prawo łowić ryby na własny użytek. Pierwszymi osadnikami byli ewangeliccy gospodarze, którzy za prawo wypasu bydła w lasach stanowiących własność biskupa zgodzili się przejść po roku na wiarę katolicką. Wśród pierwszych osadników była rodzina Watorów. Kolejny przywilej miał zostać wydany w 1755 roku. Po I rozbiore Polski w 1772 roku rząd pruski przejął wieś i wydał ją Prusowi, który był namiestnikiem królewskim. W 1772 roku Leszno liczyło 18 zagród i 82 mieszkańców, z których większość stanowili Polacy. W 1855 roku ziemię należącą do wsi podzielono pomiędzy sześciu gospodarzy.

Od początku mieszkańców Leszna cechował głęboki patriotyzm. W grudniu 1863 roku udzielili schronienia powstańcom styczniowym. W latach 1882-1891 we wsi działało Towarzystwo Czytelni Ludowych oraz biblioteczka, licząca 90 polskich woluminów. W 1910 roku Leszno liczyło 326 Polaków, dzięki czemu powstać polskie przedszkole. W latach późniejszych zawiązała się grupa „Sokoła”, działało Towarzystwo Polskie 3 Róże Różańcowe i funkcjonowała świetlica. Odtąd miejscowych działaczy walczących o sprawę polską nazwano „Wiarusami”.

Podczas plebiscytu 11 lipca 1920 roku, 67 mieszkańców głosowało za Niemcami a 92 za Polską. Była to jedyna wieś w gminie Barczewo. Po wygranym plebiscycie mieszkańcy Leszna upominali się o swoje. Pozwał na to dekret wydany przez rząd pruski 31 grudnia 1928 roku, który dotyczył uregulowania szkolnictwa dla mniejszości narodowych w Niemczech, w tym mniejszości polskiej. W kwietniu 1929 roku powstały pierwsze szkoły polskie na południowej Warmii. Było ich 15, w tym w Lesznie i Skajbotach. Ich założycielem było Polsko-Katolickie Towarzystwo Szkolne na Warmii.

W Lesznie polską szkołę założono 24 kwietnia 1930 roku w izbie wynajętej od Augusta Wontory. Tam zamieszkał również, pochodzący z Wielkopolski, doświad-



czony nauczyciel Leonard Jan Nieborak. Był we wsi jedynym nauczycielem i kierownikiem szkoły. Przy szkole istniały: wspomniana biblioteka, świetlica oraz kółko śpiewacze. Leonard Jan Nieborak był uzdolniony muzycznie, stąd w zajęciach świetlicowych kładł większy nacisk na śpiew i muzykę. Organizował kilkudniowe wycieczki do Polski i po regionie. Najwięcej w jednym roku doliczono się 14 uczniów.

Dodajmy, że do założenia polskiej szkoły przyczynili się: Józef Olk, Jan Olk, Józef Krakor, Michał Weissner, Leonard Jan Nieborak oraz chałupnik Michał Kiwitt.

Z uwagi na fakt, że większość mieszkańców była zależna od władz niemieckich, z każdym szkolnym rokiem liczba uczniów malała. 15 kwietnia 1935 roku zamknięto polską szkołę. Budynek, w którym mieściła się polska szkoła, istnieje do dzisiaj jako dom prywatny.

W 1957 roku na fasadzie budynku umieszczono tablicę pamiątkową o treści: „W TYM BUDYNKU W LATACH 1930-1935 MIEŚCIŁA SIĘ POLSKA SZKOŁA ŚWIADECTWO POLSKOŚCI ZIEMI WARMIŃSKIEJ”.

Wojciech Zenderowski

Na zdjęciu. Budynek dawnej polskiej szkoły w Lesznie. Fot. Rejnold Human.

Z ostatniej chwili...

Prosimy o pomoc w ujęciu sprawców aktu wandalizmu i narażenia życia ludzkiego. 25 marca nieznanymi sprawcami wyłamali barierę ochronną na betonowym moście w Zalesiu. Skrajnie nieodpowiedzialne zachowanie wandalistów zostało zgłoszone na policję. Jeżeli ktoś posiada jakiegokolwiek informacje mogące ustalić sprawców, prosimy o kontakt z policją. Niestety za naprawę barierki zapłacimy my wszyscy - podatnicy.

SZCZYT GŁUPOTY !!!



Tekst i foto: źródło facebook/gminabarczewo
dostęp:26.03.2020r.

W poszukiwaniu zapomnianych grobów

W środę 26 lutego gościł w Barczewie prezes Społecznego Komitetu Ratowania Dawnych Cmentarzy na Warmii i Mazurach w Olsztynie ks. Łukasz Stachelek. Na co dzień ks. Łukasz, a dokładnie od 2018 roku, jest proboszczem parafii ewangelicko-augsburskiej w Olsztynie. Jego robocza wizyta na starym katolickim cmentarzu przy ul. Armii Krajowej w Barczewie poprzedzona był rozmową z burmistrzem miasta Andrzejem Maciejewskim. Rozmawiano m.in. o możliwości odrestaurowania wybranego, opuszczonego nagrobka dawno zmarłej osoby, znanej po dzień dzisiejszy mieszkańcom Barczewa lub innego obiektu.

W rozmowie ks. Łukasz nawiązał do dawnych cmentarzy, które w nas są symbolami pamięci o tych, którzy żyli na Warmii i Mazurach przed nami. Ponadto łączą nas z nimi więzy kulturowe, chrześcijańskie, narodowe i historyczne. To na nas spoczywa obowiązek ochrony i dbałości o zachowanie tych miejsc w postaci, w jakiej przed laty zostały założone. Nadmieniał także, że społeczny komitet, któremu przewodniczy, upowszechnia idee dotyczące porządkowania i dbałości o dawne cmentarze w regionie zarówno ewangelickich, których jest tu jeszcze wiele, a także cmentarzy katolickie, gdzie wiele z tych cmentarzy jest już zamkniętych, podobnie jak w Barczewie. O tym, że w mieście przy ul. Warmińskiej był cmentarz żydowski, przechodniów informuje tablica upamiętniająca jego istnienie. Podobna tablica mówi, że przy ul. Niepodległości istniał cmentarz ewangelicki. Nie wspominając o więziennym cmentarzu, który został



wchłonięty przez cmentarz komunalny przy ul. Kościuszki.

Spacerując po starym katolickim cmentarzu w poszukiwaniu zapomnianego grobu, przedstawiającego nie tylko wartość architektoniczną czy historyczną, można stwierdzić, że stan nagrobków, a raczej w większości ich resztek, nie napawa otuchą. Wyłania się tu potrzeba odrestaurowania, czy odnowienia wybranego grobu. Będzie to jednak wszystko zależało od zebranych funduszy na ten cel podczas corocznej kwesty w dniu Wszystkich Świętych oraz przy wsparciu finansowym z innych źródeł.

Społeczny Komitet Ratowania Dawnych Cmentarzy na Warmii i Mazurach w Olsztynie, którego prezesem jest ks. Łukasz Stachelek, z ratowaniem pomników nagrobnych postanowił wyjść poza mury olsztyńskie. Stąd wizyta ks. Łukasza w Barczewie.

Następnym krokiem będzie wizyta grona osób, które po konsultacjach zdecydują o dalszych przedsięwzięciach, o czym poinformujemy naszych czytelników.

Tekst i foto. Wojciech Zenderowski
Na zdjęciu ks. Łukasz Stachelek

Wkrótce zakończenie kolejnych inwestycji w gminie Barczewo

Zadanie 1

15.04 mija termin zakończenia prac przy budowie ciągu pieszo-rowerowego Barczewo – Zalesie. Dofinansowanie zadania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Woj. W-M na lata 2014-2020. Całkowita wartość projektu zgodnie z umową: 2 528 978,66 zł, dofinansowanie na realizację projektu wynosi: 2 124 994,41 zł. W ramach zadania jest budowa ciągu pieszo-jezdnego, pieszo-rowerowego i pieszego na odcinku o łącznej długości 3,07 km.

Zadanie 2

Przebudowa drogi gminnej Nr 164028 N Barczewo – Zalesie; W ramach zadania wykonana będzie wymiana istniejącej nawierzchni bitumicznej na długości 750,00 mb i śr. szerokości 4,20 m wraz z regulacją poboczy i rowów przydrożnych. Wartość inwestycji: 370.477,91 zł. Dofinansowanie z FDS 60% wartości zadania.

Zakończenie zadania planowane jest na 31.03.2020 r.

Tekst i foto. Urząd Miejski w Barczewie



143. rocznica urodzin Feliksa Nowowiejskiego i 110 lat Roty

7 lutego 2020 r. minęła 143. rocznica urodzin Feliksa Nowowiejskiego, urodzonego w Barczewie (dawniej Wartenburg), wybitnego polskiego kompozytora, dyrygenta, organisty, pedagoga, patriotę. Natomiast 13 stycznia minęła 110. rocznica skomponowania „Roty”. Uroczyste obchody zorganizowano w dwóch częściach. 6 lutego 2020 r. w Salonie Muzycznym im. Feliksa Nowowiejskiego w Barczewie gości powitał zastępca burmistrza pan Piotr Mostek, dyrektor Centrum Kulturalno-Bibliotecznego w Barczewie pan Robert Tokarski oraz kustosz



Salonu Muzycznego pani Magdalena Łowkiel, która przypomniała historię powstania „Roty” i początki pojawienia się rodziny Nowowiejskich w Barczewie. Następnie wszystkich przybyłych gości zaproszono do zaśpiewania „Roty”. Gościem specjalnym uroczystości była dr hab. Maria Ankudowicz-Bieńkowska, polska historyk literatury i historii kultury muzycznej, nauk humanistycznych, profesor nadzwyczajny Instytutu Polonistyki i Logopedii oraz Instytutu Filologii Polskiej Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, autorka wielu publikacji i artykułów m.in. o Wilnie. W wystąpieniu pani profesor opowiedziała o związkach Feliksa Nowowiejskiego z Wilnem, jak również zaprezentowała wystawę złożoną z wielu oryginalnych, archiwalnych dokumentów, pamiątek związanych z jej dziadkiem, wybitnym wileńskim organistą, dyrygentem, pedagogiem



Władysławem Kalinowskim, którego z kompozytorem łączyła artystyczna i korespondencyjna przyjaźń. W drugiej części obchodów nie mogło zabraknąć muzyki. Na scenie auli szkolnej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Feliksa Nowowiejskiego w Barczewie wystąpili z pięknym koncertem laureaci IV Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego im. Feliksa Nowowiejskiego w Olsztynie: Weronika Perlik, Hanna Tarnowska, Justyna Rodziewicz, Adrianna Zmudzińska, Żaneta Żokowska, Emilian Ciapała, Aleksandra Zając. Młodym śpiewakom akompaniowali pianiści: Lucyna Żołnierek Frenszkowska i Marek Salej. Koncert prowadziła znana śpiewaczka operowa, pedagog śpiewu Ewa Alchimowicz-Wójcik. Uroczystość zorganizowało Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Barczewie we współpracy ze Szkołą Podstawową im. Feliksa Nowowiejskiego w Barczewie. Dziękujemy wszystkim Państwu za liczne przybycie na uroczystości.

Tradycyjnie Szkoła Podstawowa nr 1. Im. Feliksa Nowowiejskiego w Barczewie zorganizowała coroczne Dni Patrona Szkoły. Obchody zainaugurowano pod pomnikiem patrona, gdy cała szkolna społeczność odśpiewała „Rotę” i „Hymn Warmii”, kompozycji Feliksa Nowowiejskiego i złożono kwiaty pod pomnikiem. Z uczniami spotkał się w Urzędzie Miejskim w Barczewie zastępca burmistrza pan Piotr Mostek. W ramach obchodów uczniowie brali udział w licznych konkursach m.in.



plastycznym i wiedzy o patronie, wykonywali albumy, fotogazetki, jak również odwiedzali Salon Muzyczny im. Feliksa Nowowiejskiego w Barczewie, gdzie odbywało się zwiedzanie i lekcje muzealne. Na profilu szkolnym w internecie odbywał się przez kilka dni quiz „Feliksjada”, oczywiście z nagrodami. Ciekawym pomysłem było także malowanie dachówek z motywami związanymi z kompozytorem i muzyką. Odbył się również konkurs plastyczny, którego tematem było ukazanie piękna warmińskiej fauny i flory, do czego inspiracją była twórczość Marii Zientary-Malewskiej. Bardzo cieszy fakt, iż szkoła nie zapomina o swoim patronie i w tak ciekawy sposób podkreśla znaczenie postaci i twórczości Feliksa Nowowiejskiego nie tylko w naszym regionie, ale także w Polsce.

W kolejnym numerze gazety przypomnimy biografię Feliksa Nowowiejskiego, a przede wszystkim początki jego życia w naszym mieście.

Magdalena Łowkiel

Fot. Archiwum CK-B

VIII edycja "Piaseczno Open"

W dniu 07.03.2020 r. w Piasecznie odbyła się VIII edycja "Piaseczno Open" w kick-boxingu. Organizatorem był Klub XFight Piaseczno oraz Polski Związek Kickboxingu. W turnieju wzięło udział 150 zawodników z 10 klubów całej Polski. Turniej skierowany był do dzieci oraz kadetów w formatach walk point-fighting, light contact oraz soft contact.

Klub Sportowy Egida reprezentowało 7 zawodników, którzy zdobyli łącznie 8 medali (2 złote, 1 srebrny oraz 5 brązowych). Turniej stał naprawdę na wysokim poziomie organizacyjnym pod względem poziomu jak i walk.

Wyniki Naszych zawodników:

Hanna Nowakowska:

1 miejsce walki point-fighting dzieci
dziewczynki - 36 kg

3 miejsce walki soft stick dzieci - 36 kg

Kazimierz Adamski:

1 miejsce walki soft stick dzieci - 30 kg

Wojciech Nowakowski:

2 miejsce walki point-fighting kadet
młodszy - 47 kg

3 miejsce walki point-fighting kadet
młodszy - 42 kg

Aleksander Burczyk:

3 miejsce walki point-fighting dzieci
chłopcy + 36 kg

Lena Kowalska:

3 miejsce walki point-fighting dzieci
dziewczynki - 30 kg

Barbara Budek:

3 miejsce walki point-fighting kadet
młodszy - 37 kg

Maciej Jarmużewski:

5 miejsce walki point-fighting kadet
młodszy - 37 kg



Podsumowując, był to kolejny udany start Naszych zawodników. Pozostaje jednak delikatny niedosyt, ponieważ Wojciech Nowakowski wygrał 7 pojedynków w jednej jak i drugiej kategorii wagowej i niestety kontuzja palca uniemożliwiła mu kontynuację walki finałowej oraz półfinałowej. Gdyby nie to, myślę, że 2 złota były w zasięgu.

Lena Kowalska przegrała swój półfinał tylko 1 punktem. Podobnie Hanna Nowakowska oraz Aleksander Burczyk byli bardzo blisko, aby być w finale. Cieszy dobry występ Barbary Budek, która przeszła do wyższej kategorii wiekowej i walczy z zawodniczkami zdecydowanie wyższymi i starszymi. Brawa należą się też Kazimierzowi Adamskiemu za złoto w "pałeczkach", ale za super walkę, choć przegraną, z zawodnikiem z WCSW Wołomin.

Jeszcze raz wielkie gratulacje dla Naszych zawodników oraz wielkie brawa za wsparcie i doping dla niezawodnych rodziców.

KS Egida

Fot. Archiwum KS Egida

Turniej „O Szablę Wołodyjowskiego”



W dniach 21-23 lutego w Warszawie odbył się Puchar Świata Seniorów w szabli. Turniej „O Szablę Wołodyjowskiego” jest to najbardziej prestiżowy turniej, który odbywa się od 1955 roku i jest najstarszym Pucharem Świata seniorów. Dlatego dla każdego szablisty na świecie start w tym turnieju jest dużym wyróżnieniem. Tego wyróżnienia w tym roku dostąpił Cezary Białecki, mieszkaniec Barczewa. W turnieju wystartowało 208 zawodników z całego świata. Cezary Białecki w walkach grupowych wygrał jeden na pięć stoczonych pojedynków, co niestety nie dało mu awansu do fazy pucharowej i zakończył ten turniej na odległym miejscu.

W niedzielę przystąpiono do walk drużynowych. W czteroosobowej reprezentacji Polski znalazł się Czarek. Pierwszy pojedynek, który decydował o awansie do najlepszej szesnastki, nasza drużyna stoczyła z wyżej notowaną reprezentacją Japonii. Niespodzianki nie było. Drużyna Japonii okazała się w tym pojedynku lepsza, a nasza drużyna zakończyła turniej na 22 miejscu.

Grzegorz Białecki

Fot. Archiwum autora

Otwarty Puchar Polski Północnej Taekwon-do ZSPUT

Blisko 150 zawodników z 7 klubów wzięło udział w zawodach Otwartego Pucharu Polski Północnej Taekwon-do ZSPUT pod patronatem Burmistrza Barczewa Andrzeja Maciejewskiego, które odbyły się w Barczewie.

Zawodnicy w każdej grupie wiekowej rywalizowali w konkurencjach układów otwartych, technik szybkościowych, walki soft stick, touch contact, semi contact oraz light contact. Odbyły się również konkurencje walk Grand Champion dla każdej grupy wiekowej. Organizatorem imprezy był Związek Sportowy Polska Unia Taekwon-do, Klub Sportowy Egida pod patronatem Burmistrza Barczewa Andrzeja Maciejewskiego. Dziękujemy za duże wsparcie władzom Powiatu Olsztyńskiego oraz Telewizji Macrosat Barczewo.

Serdecznie dziękujemy za pomoc! Bez Was ta impreza nie odbyłaby się.

Dziękujemy za przybycie i zaprezentowanie bardzo wysokiego poziomu sportowego.

Dziękujemy za pomoc w organizacji również ekipie rodziców, którzy przygotowali pyszne posiłki i ciasta, dopingowali i wspierali nie tylko swoje pociechy.

Dziękujemy:

- Barowi Kąsek za ufundowanie posiłków ekipie sędziowskiej. Wasze posiłki były bardzo smaczne,
- Krzysztofowi Olender za transport mat,
- Katarzynie Nowakowskiej za prowadzenie ceremonii dekoracji oraz wypisywanie dyplomów,
- Dyrektorowi placówki za udostępnienie obiektu oraz paniom, które dbały o porządek w obiekcie,
- Czarny Rycerz oraz Kawa Mobilna Rafał Kowalski za wasze darowizny,
- Stowarzyszeniu Pomocy Humanitarnej FENI za dbanie o bezpieczeństwo naszych uczestników,
- CHEER BIS i Aneta Szemplińska za wsparcia pokazy chheedleaders.

Dziękujemy wszystkim tym, którzy dołożyli cegiełkę do tego turnieju i przepraszamy, jeśli kogoś nie wymieniliśmy.

Na wzięcie udziału w turnieju zdecydowały się następujące Kluby:

- Klub Sportowy Orient,
- Klub Tang Soo Do- Ronin TSD Stanisławów,
- Klub Sportowy Gladius,
- Bartoszycka Szkoła Taekwon-Do,
- Klub Sportowy Piechotka Team,
- Wołomińskie Centrum Sztuk Walki - Grupa Oleńki,
- Wołomińskie Centrum Sztuk Walki - Grupa Tramp,
- Klub Sportowy Egida.

W klasyfikacji generalnej I miejsce zajął Klub Sportowy Orient, II miejsce zajął Klub Tang Soo Do- Ronin TSD Stanisławów, III miejsce zajął Klub Sportowy Egida.

Nasz Klub, a dokładnie sekcje z Barczewa, Biskupca, Jezioran zdobyły w sumie 44



Fot. Archiwum KS Egida

medale (11/18/15) oraz tytuł Grand Champion w kategorii Junior + senior wśród kobiet, który wygrała Julia Bazylewicz z sekcji w Barczewie.

Wielkie brawa należą się naszym debiutantom, którzy czasem pomimo mniejszych umiejętności sportowych nadrabiali swoją postawą, charakterem i walką do końca, pomimo niekorzystnego wyniku. Szacunek dla Was.

Wyniki naszych zawodników:

- Wiktor Płotast - 1 miejsce dzieci, soft stick, +9 lat (-2011),
- Aleksander Ziejewski - 2 miejsce dzieci, soft stick, +9 lat (-2011),
- Lena Bartlewska - 2 miejsce dzieci, soft stick, +9 lat (-2011), dziewczęta
- Agata Sławińska - 2 miejsce dzieci, soft stick, 8 lat (2012), dziewczęta
- Hubert Krawczyk - 2 miejsce dzieci, tempówki, 7 lat (2013), chłopcy; 3 miejsce dzieci, soft stick, 7lat (2013), chłopcy
- Jacek Giglewicz - 1 miejsce dzieci, tempówki, 8 lat (2012), chłopcy; 3 miejsce dzieci, touch contact, 8 lat (2012), chłopcy
- Kazimierz Adamski - 2 miejsce dzieci, tempówki, 8 lat (2012), chłopcy; 2 miejsce dzieci, touch contact, 8 lat (2012), chłopcy
- Hanna Nowakowska - 1 miejsce dzieci, touch contact, 8 lat (2012), dziewczęta; 2 miejsce dzieci, tempówki, 8 lat (2012), dziewczęta
- Lena Kowalska - 2 miejsce dzieci, touch contact, 8 lat (2012), dziewczęta; 3 miejsce dzieci, tempówki, 8 lat (2012), dziewczęta
- Aleksander Burczyk - 3 miejsce dzieci, touch contact, +9 lat (-2011), chłopcy
- Ksawery Powichorwski - 3 miejsce młodzik, soft stick, chłopcy
- Maciek Jarmużewski - 2 miejsce młodzik, semi contact, chłopcy, -7 kup, -145 cm; 3 miejsce młodzik, tempówki, chłopcy, -7 kup, -145 cm; 3 miejsce młodzik, grand champion, chłopcy -145 cm
- Jakub Olender - 2 miejsce młodzik, tempówki, chłopcy, -7 kup, -155 cm
- Wojciech Nowakowski - 1 miejsce młodzik, semi contact, chłopcy, +6 kup, -155 cm; 2 miejsce młodzik, tempówki, chłopcy, +6 kup,

-155 cm; 2 miejsce młodzik, grand champion, chłopcy +145 cm

- Barbara Budek - 1 miejsce młodzik, tempówki, dziewczęta, +6 kup, -145 cm; 1 miejsce młodzik, semi contact, dziewczęta, +6 kup, -145 cm

- Antonina Milewska - 1 miejsce młodzik, grand champion, dziewczęta; 1 miejsce młodzik, tempówki, dziewczęta, +6 kup, -155 cm; 3 miejsce młodzik, semi contact, dziewczęta, +6 kup, -155 cm

- Przemysław Bąk - 3 miejsce młodzik, semi contact, chłopcy, -7 kup, -140 cm

- Patrycja Banaszek - 3 miejsce kadet, semi contact, dziewczęta, -160 cm; 3 miejsce kadet, light contact, dziewczęta, -52 kg

- Julia Cybul - 2 miejsce kadet, semi contact, dziewczęta, +160 cm; 2 miejsce kadet, light contact, dziewczęta, -58 kg

- Wiktor Zalewski - 2 miejsce kadet, light contact, chłopcy, -54 kg; 3 miejsce kadet, semi contact, chłopcy, -165 cm

- Kinga Wieczorek - 2 miejsce kadet, light contact, dziewczęta, -52 kg

- Magda Budek - 2 miejsce JUN+SEN, light contact, kobiety, +61 kg; 3 miejsce JUN+SEN, semi contact, kobiety

- Patryk Ciak - 3 miejsce JUN+SEN, light contact, mężczyźni, -64 kg

- Zuzia Wójcik - 1 miejsce JUN+SEN, light contact, kobiety, -54 kg

- Iza Rypińska - 2 miejsce JUN+SEN, light contact, kobiety, -54 kg

- Sandra Stupakowska - 1 miejsce JUN+SEN, light contact, kobiety, +61 kg

- Julia Bazylewicz - 1 miejsce JUN+SEN, grand champion, kobiety

Zawodnicy KS EGIDA, którzy odpadli w walkach o 3 miejsce oraz eliminacjach: Michał Francukiewicz, Wojciech Giglewicz, Filip Skiba, Krystian Skiba, Szymon Gręda, Dominik Gręda, Tymon Krawczyk, Piotr Pazera, Karol Sławiński, Bartłomiej Wlazło, Bartłomiej Grabas, Wiktoria Sadkowska, Dominik Soliwoda, Kacper Łukasiak.

Zawodnikom gratulujemy wyników oraz życzymy dalszych sukcesów.

Natomiast Egidziak przesyła Wam moc buziaków i pozdrawia.

KS Egida

BEZPIECZNY SENIOR

Burmistrz Barczewa
wspólnie z sołtysami gminy Barczewo,
Ochotniczymi Strażami Pożarnymi,
Centrum Kulturalno-Bibliotecznym
wolontariuszami Szlachetnej Paczki,
wolontariuszami Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy
organizuje akcję **BEZPIECZNY SENIOR**

Głównym założeniem akcji jest ograniczenie wychodzenia z domu zdrowych osób starszych, narażonych na zakażenie koronawirusem i pomoc w zrobieniu im podstawowych zakupów.
Pomoc dedykowana jest dla osób samotnych powyżej 60 roku życia nie objętych wsparciem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

Chcesz zostać wolontariuszem tej akcji i pomóc seniorom prosimy o kontakt z Koordynatorem Akcji „Bezpieczny Senior” - **Aliną Urbanek tel. 504 986 617**

Burmistrz Barczewa
Andrzej Maciejewski

Zakład Wodociągów i Kanalizacji

11-010 Barczewo
ul. Obrońców Barczewy 3
tel. 89 514 85 13
666 787 489

Stan licznika wody można już podawać on-line

Zakład Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. informuje Pana/Panią, że z dniem 14-10-2019 roku, dla odbiorców wody, wprowadził nową usługę net-Woda i istnieje możliwość podania on-line stanu licznika wody. Wystarczy wejść na witrynę internetową ZWK Barczewo: netwoda@zwk.net.pl

Poprzez stronę WWW, odbiorcy wody, mogą mieć dostęp do przeglądania danych w postaci:

1. Wykazu wodociągów;
2. Kartotek odczytów zainstalowanych wodomierzy;
3. Zaksięgowanych dokumentów sprzedaży i ich opłat.



Stan wodomierza on-line

Dostęp do indywidualnego stanu odbiorcy usługi net-Woda realizowany jest po aktywacji linku na stronie.

W celu aktywacji usługi należy wybrać odbiorcę i kliknąć linka.

Dotyczy odbiorców, którzy do chwili obecnej nie korzystali z usługi elektronicznego podawania stanu wody.

Do aktywacji linka w porządku kolejności należy wykonać adres własny poczty elektronicznej wraz z danymi odbiorcy na adres netwoda@zwk.net.pl

Na wskazany adres zostanie wysłany przeznaczone przez obsługującego linka. Link po skróceniu adresu będzie wskazywał na adres sprawnego pod-linka.

Następnie sprawnym własnym linka i poszczególnym.

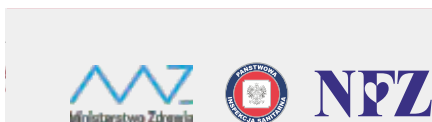
Do dokonania powyższych czynności zostanie wysłany na wskazany adres mailowy odbiorcy link aktywacyjny wraz z logiem i passwordem.

Kliknięcie linka z e-maila powoduje aktywację konta użytkownika w systemie net-Woda.

UWAGA! warunkiem aktywacji usługi elektronicznej jest posiadanie umowy na usługi wod-kan.

Wykaz telefonów i adresów kontaktowych, czynnych całą dobę w sprawie koronawirusa SARS-CoV-2:

1. WSSE w Olsztynie ul. Żołnierska 16; 10-561 Olsztyn: tel.: 538 286 085, 603 131 846, 531 709 487
2. PSSE Olsztyn ul. Żołnierska 16; 10-561 Olsztyn: tel.: 601 203 001, 693 365 322, 607 753 872
3. PSSE Ostróda ul. Kościuszki 2; 14-100 Ostróda: Od poniedziałku do piątku 7.30 do 15.00: tel.: 89 646 08 70, 89 646 08 77, 89 646 08 81, po godzinie 15 oraz weekendy i święta: 601 895 096



KORONAWIRUS powoduje gorączkę, kaszel, duszności, bóle mięśni i zmęczenie.

Przenosi się drogą kropelkową, a więc podczas kaszlu, kichania czy mówienia.

Jak zapobiegać zakażeniu?



Często myj ręce, używając mydła i wody.



Kiedy kaszlesz lub kichasz, **zakrywaj usta i nos**.



Zachowaj **co najmniej 1 metr** odległości od osób, które kaszlą i kichają.



Jeśli **wracasz z regionu**, gdzie występuje koronawirus i **masz objawy** choroby lub miałeś **kontakt z osobą zakażoną**, powiadom telefonicznie o tym stację sanitarno-epidemiologiczną lub zgłoś się do oddziału obserwacyjno-zakaźnego.

PAMIĘTAJ !!!

W przypadku kiedy istnieje podejrzenie zakażenia ale nie masz jeszcze objawów pozostań w domu, **unikaj kontaktu z innymi osobami** aby nie doszło do rozprzestrzeniania się wirusa.

Wszelkie wątpliwości dotyczące swojego stanu zdrowia wyjaśniaj **TELEFONICZNIE** lub innymi metodami zdalnej konsultacji.

NIE ZGŁASZAJ SIĘ SAM DO PRZYCHODNI POZ (chyba, że zostaniesz o to poproszony w określonym terminie) **ani nie udawaj się do szpitala** bez wcześniejszego uzgodnienia gdzie masz się zgłosić i czy jest to potrzebne.

Jeden chory pacjent (**również Ty**) może być źródłem zakażenia wszystkich pozostałych osób w poczekalni!!!

Myj często ręce wodą z mydłem lub środkiem odkażającym na bazie alkoholu. Unikaj dotykania rękami oczu, nosa i ust. Zasłaniaj usta i nos zgiętym ramieniem lub jednorazową chusteczką kiedy kaszlesz lub kichasz. Nie zbliżaj się do osób chorych.

Infolinia NFZ

800 190 590

www.gov.pl/koronawirus



MASAŻYSTA
Przemysław Menziński

MASAŻ KLASYCZNY

plecy, ręce, nogi, brzuch, relaksacyjny całego ciała.

MASAŻ LECZNICZY

choroby reumatyczne, rwy.

MASAŻ MODELUJĄCY

wykorzystanie bańki chińskiej do modelowania nóg, brzucha i nie tylko.

DRENAŻ LIMFATYCZNY

skuteczna metoda likwidacji obrzęków.

TRENING BIEGOWY indywidualny.

PRZEMYSŁAW MENZIŃSKI
tel: 502 940 590
mail: menzinski@gmail.com



MOBILNY MASAŻYSTA

1% TAK NIEWIELE A MOŻE URATOWAĆ ŻYCIE

1%

W 2019 roku braliśmy udział w 233 akcjach:
Pożary - 83
Miejscowe Zagrozenia - 134
Alarmy Falszywe - 16

1) nazwa OPP : Związek Ochotniczych Straży Pożarnych
Rzeczypospolitej Polskiej

2) nr KRS **0000 1162 12**

3) koniecznie w punkcie **INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE**
wpisać dane:
OSP Barczewo, ul.Olsztyńska 5
11-010 Barczewo, woj.warmińsko-mazurskie



PODARUJ 1% PODATKU DLA KRZYSIA Fundacja Przyszłość dla Dzieci

WYSTARCZY W ZEZNANIU ROCZNYM WPISAĆ

Numer KRS
0000148747

Cel szczegółowy 1 %
Leczenie Krzysztof Urbanek

Przy Państwa wsparciu Krzys jest rehabilitowany już 11 lat.
W tym czasie nastąpiła ogromna poprawa jego stanu zdrowia.
Z uzyskanych z 1% środków finansowane są leki,
zabiegi rehabilitacyjne oraz dodatkowo zajęcia logopedyczne
w prywatnym centrum rehabilitacji.
Krzys co roku uczestniczy w turnusach rehabilitacyjnych
w trakcie wakacji.
Jednak niezbędna jest nadal Państwa pomoc,
o którą proszą Małgorzata i Piotr Urbanek
oraz dziadkowie Jolanta i Zbigniew Stodolnik.

Najbliższe wydarzenia:

Szczegółowe informacje oraz aktualizowany kalendarz:
www.barczewo.pl i www.ckb.barczewo.pl

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
11-010 BARCZEWO
ul. Wolna Polowego 15
tel. 22 514 92 50

OGŁOSZENIE

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Barczewie, w związku z ogłoszeniem na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, wprowadza obowiązek założenia kont osobistych przez osoby korzystające ze świadczeń finansowych naszej jednostki. Osoby, które już mają założone konta nie muszą dokonywać zmian.

Począwszy od kwietnia 2020 r. wszystkie zasiłki przyznane przez MOPS w Barczewie (zasiłki z pomocy społecznej, świadczenia rodzinne, świadczenia wychowawcze – 500+, fundusz alimentacyjny) będą przekazywane tylko na konta osobiste.

DYREKTOR
MIEJSKIEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ
w BARCZEWIE
mgr Jarosław Złotkowski